

Dawno, dawno temu, za siedmioma górami, za ośmioma lasami żyła sobie księżniczka o imieniu Róża. Dziewczynka marzyła o tym, żeby dostać pieska i wreszcie go znalazła przy rzece, gdy pił wodę. Wzięła go do domu. Nazwała go Puszek i bawiła się z nim.

Pewnego razu Róża musiała wyjechać na wakacje, a mały Puszek musiał zostać sam. Gdy piesek był sam w domu, ktoś wszedł. To była sąsiadka, koleżanka księżniczki Amelia, która otrzymała od Róży klucz do domu. Weszła do środka, dała mu jeść i pić, poszła z nim na spacer. Po powrocie pobawiła się z Puszkiem.